

PAWEŁ POPIELIŃSKI

ORCID ID: 0000-0001-7137-813X

*Kwestia nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości
narodowej na tle praw mniejszości narodowych i etnicznych
w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości w Polsce w latach
2015–2023*

The Issue of Learning German as a National Minority Language against the Background of the Rights of
National and Ethnic Minorities during the Law and Justice Government in Poland in the Years 2015–2023

ABSTRAKT

Celem artykułu jest ukazanie problematyki upolitycznienia nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości (PiS) w Polsce w latach 2015–2023 na tle praw mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce i stosunków między Polską a RFN. Zostaną przedstawione prawa mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce na przykładzie mniejszości niemieckiej oraz proces rozwoju szkolnictwa dla mniejszości niemieckiej i nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej. A następnie uwaga zostanie skupiona na ukazaniu meandrów problemu upolitycznienia nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej we wspomnianym okresie. W artykule postawiono hipotezę, że w okresie rządów PiS w latach 2015–2023 ograniczanie zagwarantowanych praw dla mniejszości niemieckiej przez obcięcie subwencji oświatowej dla tej mniejszości narodowej oraz zmniejszenie lekcji języka niemieckiego jako języka mniejszości stało się narzędziem polityki polskiej wobec państwa niemieckiego w kwestii Polonii w RFN. Posługiwanie się w polityce ograniczaniem zagwarantowanych praw dla danej mniejszości jest nieetyczne i łamaniem prawa – polskiego i międzynarodowego. Przy powstaniu tego artykułu autor korzystał z metody instytucjonalno-prawnej, krytycznej analizy treści oraz wieloletniego monitoringu szkolnictwa i praw mniejszości niemieckiej w Polsce.

Słowa kluczowe: prawa mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce, mniejszość niemiecka w III RP, edukacja, szkolnictwo mniejszości niemieckiej w Polsce, nauczanie języka niemieckiego, stosunki polsko-niemieckie

WSTĘP

Autor ma na celu przedstawienie problematyki upolitycznienia nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej na tle praw mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce i stosunków polsko-niemieckich w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości (PiS) w Polsce w latach 2015–2023. W sposób syntetyczny przedstawia prawa mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce na przykładzie mniejszości niemieckiej oraz proces rozwoju szkolnictwa dla mniejszości niemieckiej. Uwaga autora zostanie skoncentrowana na nauczaniu języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej, które zostało upolitycznione podczas wspomnianych rządów PiS. Ukazane zostaną meandry tego problemu.

W artykule postawiono hipotezę, że w okresie rządów PiS w latach 2015–2023 zagwarantowane przez państwo polskie (prawnie przepisami krajowymi i międzynarodowymi) prawa mniejszości narodowych i etnicznych w stosunku do mniejszości niemieckiej zostały ograniczone (obcięcie subwencji oświatowej dla tej mniejszości narodowej oraz zmniejszenie lekcji języka niemieckiego jako języka mniejszości), żeby polskie władze mogły wywierać nacisk na państwo niemieckie, aby Polacy w Niemczech mogli się cieszyć takimi prawami jak mniejszość niemiecka w Polsce, w tym nauka języka polskiego była wspierana na podobnym poziomie co nauka języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej w Polsce. Natomiast instytucje międzynarodowe odpowiedzialne za przestrzeganie praw mniejszości narodowych i etnicznych w danych państwach w zasadzie nie są w pełni gwarantem wyegzekwowania respektowania tych praw przez dane państwo, które je ogranicza czy łamie, tak jak to można zauważyć na analizowanym polskim przykładzie. Przy powstaniu tego artykułu autor korzystał z metody instytucjonalno-prawnej, krytycznej analizy treści oraz wieloletniego monitoringu szkolnictwa i praw mniejszości niemieckiej w Polsce.

PRAWA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH I ETNICZNYCH W POLSCE NA
PRZYKŁADZIE MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ

Mniejszość niemiecka w Polsce, tak jak inne mniejszości narodowe i etniczne ma w III RP zapewnione prawo do rozwoju i podtrzymywania kulturowej i językowej odrębności. W przypadku tej największej mniejszości narodowej w Polsce prawa do tego gwarantuje nie tylko Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 roku, lecz także Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej i prawo wyborcze (odejście od 5% klauzuli) [Rabagliati 2001; Fleming 2003]. Niemcy w Polsce mają zapewnione prawa mniejszości w ustawie o szkolnictwie oraz w ustawie o sejmiku samorządowym. Od 2005 roku najważniejszą ustawą dla wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce jest Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym (sprecyzowano w niej prawa do zachowania i rozwoju tożsamości

kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz obowiązki państwa polskiego wobec mniejszości). Poza tym w Polsce istnieją państwowe i parlamentarne instytucje dla ochrony mniejszości, w tym m.in.: Sejmowa Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Komisja Wspólna Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Departament Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Należy także podkreślić fakt, że Polska jest sygnatariuszem podstawowych dokumentów międzynarodowych odnoszących się do praw mniejszości narodowych – Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych z 5 listopada 1992 roku oraz Europejskiej Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych z 1 lutego 1995 roku. W związku z tym zgodnie z prawem polskim i międzynarodowymi zobowiązaniami mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, w tym mniejszość niemiecka mają zapewnione prawa dotyczące podtrzymywania swojej kulturowej i językowej tożsamości, a państwo polskie jest zobowiązane do stworzenia i wypełniania warunków umów [Wolff, Cordell 2010: 99–119].

Na marginesie warto wspomnieć, że zgodnie z Ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z 6 stycznia 2005 roku mniejszości mają prawo wprowadzania na terenie gmin, gdzie dana mniejszość stanowi 20% populacji, podwójnego nazewnictwa miejscowości na tablicach wjazdowych do danej miejscowości i używania swego języka jako pomocniczego w mowie i piśmie w gminnych urzędach oraz do powrotu zapisu swoich imion i nazwisk (dotyczy to przede wszystkim członków mniejszości niemieckiej) w swoim ojczystym języku.

SZKOLNICTWO MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ

Generalnie szkolnictwo dla mniejszości niemieckiej istnieje tam, gdzie znajdują się większe skupiska mniejszości niemieckiej, tj. głównie w województwie opolskim, w mniejszym stopniu w województwie śląskim i w znacznie mniejszym stopniu w województwie warmińsko-mazurskim. Zgodnie z polskim prawem oraz międzynarodowymi traktatami i zobowiązaniami, mniejszości narodowe i etniczne w demokratycznej Polsce mają możliwość podtrzymywania swojej kulturowej i językowej tożsamości, również przy pomocy odpowiadającego ich potrzebom szkolnictwa. Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy oraz Ustawa o systemie szkolnictwa z 7 września 1991 roku nakreśliły ogólne warunki nauki języka ojczystego i ojczystej historii uczniów ze środowisk mniejszościowych, w tym spośród mniejszości niemieckiej. Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 24 marca 1992 roku oraz 3 grudnia 2002 roku ustaliły, iż w tym względzie wymagane będą deklaracje rodziców chcących, by ich dzieci uczyły się w języku ojczystym. Zgodnie z nimi dla uruchomienia klasy z niepolskim językiem nauczania czy klasy z dodatkową nauką języka ojczystego musi z takim postulatem wystąpić 7 uczniów w szkole podstawowej i 14 uczniów w szkole ponadpodstawowej.

1 stycznia 1999 roku większość zadań oświatowych przekazano do samorządów terytorialnych. Zgodnie z artykułem 28 Ustawy z dnia 13 listopada 2003 roku o dochodach jednostek samorządu terytorialnego szkoły publiczne są finansowane ze środków budżetowych, które zostały ujęte w części oświatowej subwencji ogólnej, przekazywanej poszczególnym jednostkom samorządu terytorialnego. Środki te rozdziela się na konkretne gminy, powiaty i województwa zgodnie z zasadami, które uwzględniają typy i rodzaje placówek szkolnych prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego oraz liczbę uczniów uczęszczających do tych placówek. System finansowania wprowadził zasady używania wag i parametrów, od których zależy wysokość naliczonej subwencji oświatowej [Jończy, Łukaniszyn-Domaszewska 2014: 75]. Szkoły prowadzące naukę dla mniejszości narodowych, w tym mniejszości niemieckiej, dysponują subwencją oświatową zwiększoną w stosunku do innych szkół o 20% w przeliczeniu na jednego ucznia, zaś w przypadku szkół małych do 42 uczniów – o 50%, na podstawie Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 grudnia 2001 roku [Pogorzała 2015: 153–154].

Warunki i sposoby wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym zostały znowelizowane w Rozporządzeniach Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 listopada 2007 roku, 4 kwietnia 2012 roku oraz 18 sierpnia 2017 roku. Rozporządzenia uściśliły zasady szkolnictwa dla mniejszości, w tym m.in. określające minimalny wymiar godzin nauki języka mniejszości lub języka regionalnego. Ostatnie Rozporządzenie z dnia 4 lutego 2022 roku zmieniło dotychczasowe Rozporządzenie obowiązujące z 18 sierpnia 2017 roku, wskutek czego nauka języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej została ograniczona z trzech do jednej godziny tygodniowo.

Do roku 1989 na historycznym Górnym Śląsku istniał nieformalny zakaz nauki języka niemieckiego. Szczególnie po II wojnie światowej istniały surowe kary za porozumiewanie się w języku niemieckim – nie wolno było komunikować się w tym języku z członkami rodziny i innymi osobami [Urban 1993: 148–149]. W 1991 roku w kilku górnośląskich szkołach podstawowych rozpoczęto naukę języka niemieckiej mniejszości narodowej. Od tego momentu nastąpił rozwój nauczania języka niemieckiego – zaczęła systematycznie rosnąć liczba szkół i klas, w których naucza się języka niemieckiego jako języka obcego, ojczystego lub w ramach zajęć dodatkowych. Na początku lat dziewięćdziesiątych, wprowadzając język niemiecki do szkół dla dzieci wywodzących się z mniejszości niemieckiej, zrezygnowano z tworzenia placówek dwujęzycznych i z niemieckim językiem wykładowym. Było to uwarunkowane nie tylko brakiem kadry nauczycielskiej, odpowiedniej bazy dydaktycznej, ale przede wszystkim bardzo słabą znajomością języka niemieckiego przez dzieci i młodzież. Z tego względu zdecydowano się na podstawową formę – dodatkową naukę języka niemieckiego jako ojczystego w wymiarze 3 godzin tygodniowo w szkole podstawowej. Nauka języka niemieckiego jako ojczystego w szkołach początkowo

niczym nie różniła się od nauki języka obcego, dzieci bowiem na ogół nie potrafiły komunikować się w tym języku.

W Polsce wśród szkół organizujących nauczanie języka mniejszości narodowych i etnicznych przeważają szkoły, w których prowadzone jest nauczanie języka niemieckiego w formie dodatkowej (szkoły z dodatkową nauką języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej). Pod koniec drugiej dekady XXI wieku było ich w województwie opolskim ponad 230 i kilkadziesiąt w województwie śląskim. Jeszcze do niedawna liczba to utrzymywała się na podobnym poziomie [Popieliński 2020: 345–353]. Na Warmii i Mazurach nauka języka niemieckiego w takiej formie nauczania odbywa się w ok. 40 szkołach (ok. 2 tys. uczniów) [Kryszalowicz 2021]¹. W pozostałych regionach Polski istnieją nieliczne placówki szkolne, gdzie prowadzona jest taka forma nauczania. Szacuje się, że języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej uczy się ok. 50 tysięcy młodych ludzi (są to przede wszystkim dzieci z małżeństw mieszanych narodowościowo (polsko-niemieckich), jednak spora część z nich niekoniecznie wywodzi się ze środowiska mniejszości niemieckiej, mimo tego korzystają z tej formy nauczania, aby lepiej poznać ten język i dzięki temu mieć przede wszystkim w przyszłości lepsze perspektywy życia, lepiej płatną pracę itp.). Rodzice przy zapisywaniu swoich pociech do szkoły z nauką języka niemieckiego jako języka mniejszości w formularzu nie muszą podawać swoich narodowości (rodziców i dzieci). Nikt nie sprawdza narodowości rodzica składającego deklarację o uczęszczaniu dziecka lub dzieci na zajęcia z języka ojczystego.

Po latach poprawa stopnia znajomości języka niemieckiego, napływ i wykształcenie kadry pedagogicznej spowodował powstanie pierwszych klas dwujęzycznych w szkolnictwie ponadpodstawowym na historycznym Górnym Śląsku. Obecnie nauczanie dwujęzyczne jest prowadzone w kilkunastu szkołach podstawowych na terenie województwa opolskiego, m.in. w: Opolu, Oleśnie, Solarni, Strzelcach Opolskich i Leśnicy oraz w województwie śląskim, m.in. w: Raciborzu. Natomiast licealne klasy bilingualne istnieją np. w Opolu, Dobrzeniu Wielkim, Raciborzu, Krapkowicach, Kędzierzynie-Koźlu, Wrocławiu, Zabrze, Gliwicach czy Olsztynie [Popieliński 2020: 358–360].

Od lat 90. XX wieku istnieją przedszkola, w których dzieci w wieku przedszkolnym mogą uczyć się języka niemieckiego (przeważnie jako języka obcego). Obecnie funkcjonuje kilkadziesiąt dwujęzycznych placówek przedszkolnych w województwie opolskim oraz kilkanaście w pozostałych częściach Polski. Przedszkola znajdują się zwłaszcza w tych miejscowościach, w których dzieci i młodzież mają możliwość uczęszczania do klas dwujęzycznych, w ten sposób mniejszość niemiecka stara się zapewnić młodym ludziom ciągłość nauki języka niemieckiego [Popieliński 2020: 358].

¹ Warto dodać, że w tym regionie dopiero od roku szkolnego 2005/2006 w kilku szkołach dzieci z mniejszości niemieckiej mają możliwość uczęszczania na zajęcia języka niemieckiego jako ojczystego w formie dodatkowej.

Od 1 września 2022 roku nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej w szkołach decyzją Sejmu RP zostało zredukowane z trzech do jednej godziny tygodniowo. Ograniczenie środków finansowych na nauczanie języka mniejszości narodowej dotyczy wyłącznie mniejszości niemieckiej. Do zmniejszenia finansowania doszło na wniosek znanego z antyniemieckich wypowiedzi Janusza Kowalskiego, posła Zjednoczonej Prawicy z Opola. Miał to być rzekomo krok do wprowadzenia symetrii w nauczaniu języka ojczystego mniejszości niemieckiej w Polsce i Polonii w Niemczech. Środki finansowe odebrane mniejszości niemieckiej w Polsce przez polski rząd miały zostać przekazane na naukę języka polskiego w Niemczech.

Szkolnictwo dla mniejszości niemieckiej boryka się obecnie z wieloma problemami. Głównie takimi, jak:

- przywróceniem poprzedniego stanu szkolnictwa: od września 2024 roku – decyzją nowego rządu RP – wróciły 3 godziny tygodniowo nauki języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej (do tego czasu nauka tego języka odbywała się przez 1 godzinę w tygodniu), jednak wskutek wcześniejszej redukcji liczby godzin istnieją problemy z odtworzeniem odpowiedniej liczby zatrudnionych nauczycieli języka niemieckiego głównie na pełen etat;
- brakiem pieniędzy (w tym niewystarczającymi dotacjami na szkolnictwo mniejszościowe zarówno ze strony polskiej, jak i ze strony niemieckiej);
- brakiem odpowiednio licznej, a zarazem fachowej kadry nauczycieli języka niemieckiego (matematyki, fizyki, etc.) w szkołach i przedszkolach;
- brakiem niektórych podręczników w języku niemieckim do poszczególnych przedmiotów (etapów), np. historii, geografii, nauki o kulturze i historii regionu;
- niewielką liczbą osób zdających maturę z języka niemieckiego jako ojczystego (wiąże się to z koniecznością zdawania dodatkowo kolejnego, trzeciego pisemnego egzaminu maturalnego).

OBCIĘCIE SUBWENCJI OŚWIATOWYCH NA NAUKĘ JĘZYKA NIEMIECKIEGO JAKO JĘZYKA MNIEJSZOŚCI NARODOWEJ. MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA W MATNI POLITYKI ZAGRANICZNEJ – STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH

Po ponownym dojściu Prawa i Sprawiedliwości do władzy w 2015 roku atmosfera polityczna wokół mniejszości niemieckiej w Polsce zaczęła zmieniać się na gorsze. Już od kilku lat istnieje niezadowolona sprawa kilku górnośląskich dwujęzycznych (polsko-niemieckich) tablic. Cztery górnośląskie gminy czekają na wpis do tzw. rejestru gmin mniejszościowych (dwujęzycznych). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji jednak nie widzi problemu, ponieważ gminy chcące wprowadzić dwujęzyczne nazwy miejscowości czekają na rozpatrzenie Komisji Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych i po zatwierdzeniu zostaną wpisane

do ww. rejestru [Urban 2021]. Reprezentacja mniejszości niemieckiej w polskim parlamencie przez jednego posła stała się przedmiotem krytyki strony rządzącej (PiS) w Polsce w okresie 2015–2023. W mediach pojawiały się głosy polityków będących w koalicji rządzącej, żeby odebrać Niemcom w Polsce prawo do zwolnienia z obowiązku przekroczenia 5% progu wyborczego, pozbawiając tę mniejszość narodową rzekomo – zgodnie z retoryką tych polityków – „zagwarantowanego miejsca w parlamencie” [Urban 2021a]. Parlamentarzyści rządzącej partii kilkakrotnie – co kilka miesięcy – próbowali wykluczyć posła mniejszości niemieckiej Ryszarda Gallę z prezydium sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, gdzie piastował (do końca IX kadencji Sejmu) stanowisko wiceprzewodniczącego komisji. Poseł Janusz Kowalski z partii Solidarna Polska (Zjednoczona Prawica) wielokrotnie krytykował prawa, jakimi cieszy się mniejszość niemiecka w Polsce. Kowalski chciał zlikwidować finansowanie organizacji mniejszości niemieckiej z budżetu państwa, ponieważ jego zdaniem organizacje polskie w Niemczech nie otrzymują żadnych środków finansowych od państwa niemieckiego. Chciał on także zniesienia dwujęzycznych tablic na dworcach w województwie opolskim. Domagał się reparacji wojennych dla Polski od Niemiec i w związku z tym żądał podjęcia przez państwo polskie konkretnych kroków dyplomatycznych.

To granie kartą antyniemiecką w polityce było początkowo odbierane jako populizm, który trafiał na podatny grunt najbardziej radykalnych antyniemieckich wyborców – zwolenników partii rządzącej w IX kadencji sejmowej. Jednak populistyczne postulaty zaczęły stawać się faktami, które były odbierane jako atak na prawa mniejszości. Największą uwagę od jesieni 2021 roku przyciągały wypowiedzi, a następnie wprowadzenie w życie cięć finansowych w nauczaniu języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej (i tylko tej mniejszości). Głównym powodem tych ataków i podjęcia konkretnych kroków był rzekomo brak symetrii w stosunkach polsko-niemieckich. Kowalski podkreślał wielokrotnie, że prawa mniejszości niemieckiej w Polsce są zbyt rozbudowane w porównaniu z prawami Polaków w Niemczech. Stanowczo zapowiedział, że szereg praw, z których korzystają mniejszości narodowe i etniczne, zostaną Niemcom w Polsce odebrane na tak długo, jak długo władze RFN nie będą, zgodnie z art. 20 i 21 Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z dnia 17 czerwca 1991 roku, uznawać i promować mieszkających tam Polaków jako mniejszości narodowej. Hasło „symetria” stało się głównym argumentem za ograniczeniem praw mniejszości niemieckiej w Polsce.

W związku z tym pierwszym krokiem mającym skłonić władze niemieckie do realizacji traktatu w wyżej wspomnianej kwestii stało się ograniczenie nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości. Na ten krok Kowalski uzyskał poparcie w rządzie – szeregach rządzącej partii Prawa i Sprawiedliwości (IX kadencji Sejmu). Gorącym zwolennikiem stał się Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek [Urban 2022]. 27 października 2021 roku Kowalski złożył wniosek w sprawie zmniejszenia subwencji oświatowej podczas wspólnego posiedzenia Edukacji,

Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Należy jednak zauważyć, że pierwotnie nie precyzowano, który język mniejszości narodowej i etnicznej miał być objęty redukcją subwencji, co wywołało wielkie niezadowolenie wśród mniejszości narodowych i etnicznych w naszym kraju, niemniej jednak w wypowiedziach posła Kowalskiego, ministra edukacji Przemysława Czarnka oraz wiceministra MEiN Dariusza Piontkowskiego podkreślano, że cięcia obejmą wyłącznie nauczanie języka niemieckiego.

Mniej środków na język niemiecki jako język mniejszości zostało usankcjonowane prawnie dzięki wsparciu ministra edukacji Przemysława Czarnka. 17 grudnia 2021 roku Sejm RP przyjął projekt ustawy na rok 2022 (Dz.U. 2022, poz. 270), w której zmniejszono środki finansowe przeznaczone na naukę języka niemieckiego jako ojczystego o kwotę 39,8 mln zł. Minister edukacji argumentował ten krok tym, że: „Nie może trwać sytuacja, że my w Polsce płacimy 236 mln zł na mniejszość niemiecką i język niemiecki, a w Niemczech, gdzie jest 2,2 mln Polaków, nie mają ani jednego euro od rządu federalnego na mniejszość polską. Wystarczy! Żądamy, aby Republika Federalna Niemiec zaczęła przestrzegać międzynarodowych zobowiązań i praw człowieka. Jeśli tak się stanie, udostępnimy te środki ponownie” [Urban 2022]. Do projektu budżetu przyjęto bardzo wiele poprawek w formie wniosków, szczególnie ze strony mniejszości żyjących w Polsce [Sejm przyjął budżet]. Środowiska mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce stanowczo sprzeciwiały się zastosowanym metodom przez rząd polski. Mniejszość niemiecka zaczęła organizować konferencje prasowe, na których informowała opinię publiczną o niebezpieczeństwie związanym z takimi cięciami, wystosowała także pięć pytań do ministra edukacji dotyczących nierównego traktowania mniejszości. Największa organizacja młodzieżowa mniejszości niemieckiej w Polsce, Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej, w ramach protestu przeprowadziła kampanię w mediach społecznościowych pn. „#sprachlos / #niemamowy”, w której wzięli udział nie tylko zwykli członkowie mniejszości narodowych i etnicznych, ale również wielu znanych osób ze świata nauki, polityki, gospodarki i biznesu z Polski, Niemiec i innych krajów. Akcja spotkała się z szerokim poparciem².

Sejmik Województwa Opolskiego przyjął apel przeciwko zmniejszeniu środków, do którego wiele gmin się przyłączyło lub podjęło własne stosowne uchwały, aby zapobiec cięciom godzin nauki języka niemieckiego na swoim terenie. Wielkie wsparcie przyszło także ze strony Senatu RP, który podczas obrad nad budżetem ponownie włączył zmniejszone środki do subwencji oświatowej. Niemniej jednak wszystkie poprawki Senatu zostały odrzucone. Decyzja o cięciach w finansowaniu nauki języka niemieckiego pozostała.

² Każdy, kto miał chęć zadeklarować w sposób symboliczny brak zgody na odbieranie środków na nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości, mógł wykonać zdjęcie portretowe siebie z zakrytymi dłońmi ustami, nałożyć czarno-biały filtr i opublikować takie zdjęcie wraz z hasztagami #niemaMowy #sprachlos na swoich mediach społecznościowych.

Na początku lutego 2022 roku w drugim czytaniu budżetu na 2022 roku została przedstawiona rządowa poprawka, zgodnie z którą ostatecznie zmniejszono od 1 września 2022 roku ww. kwotę subwencji na lekcje języka niemieckiego jako języka mniejszości. Ponadto w następnym roku szkolnym środki te miałyby zostać zmniejszone o 119 mln zł. Pieniądze pochodzące z redukcji subwencji miały zostać przeznaczone na nauczanie języka polskiego w Niemczech.

Mimo fali protestów Sejm RP uchwalił Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 4 lutego 2022 roku dotyczące zredukowania w szkołach nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej z trzech do jednej godziny tygodniowo [Rozporządzenie]. Rozporządzenie to wprowadzono w życie na podstawie fałszywych zarzutów dotyczących realizacji polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1991 roku, w tym przede wszystkim o braku finansowania przez państwo niemieckie nauki języka polskiego w RFN. Rozporządzenie to jest sprzeczne z wieloma przepisami prawa, w tym przede wszystkim narusza Konstytucję RP i międzynarodowe zobowiązania państwa polskiego. Należy zaznaczyć, że jest ono wadliwie sporządzone i wprowadzone w obieg prawny. Ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 roku nie pozwala ministrowi edukacji wydawać rozporządzeń adresowanych do jednej konkretnej mniejszości narodowej czy etnicznej, a tekstu rozporządzenia nie skonsultowano z Komisją Wspólną Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. A właśnie ta komisja powinna wydawać opinie do każdego aktu prawnego adresowanego do mniejszości (w tym dotyczących inicjatyw nauczania języków mniejszościowych). W ten sposób naruszono zapisy Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z 6 stycznia 2005 roku. Poza tym Komisja Wspólna Rządu i Samorządu powinna także wydać opinie w sprawie zmniejszenia subwencji oświatowej na naukę języka niemieckiego jako języka mniejszości, ponieważ zmiany w budżecie dotyczą bezpośrednio samorządów – to one ostatecznie dysponują środkami na nauczanie języka mniejszości, a nie organizacja(-e) mniejszościowa(-e). Należy także podkreślić, że wprowadzenie podwójnych standardów dla różnych grup mniejszościowych (tj. skrócenie tylko dla języka niemieckiego wymiaru godzin tygodniowo z trzech do jednej) jest sprzeczne z art. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 roku. Rozporządzenie to narusza także inne obowiązujące w Polsce prawo międzynarodowe, w tym unijne.

W lutym 2022 roku wybitny lubelski politolog, znawca mniejszości narodowych i etnicznych, profesor Grzegorz Janusz w swojej sporządzonej opinii odniósł się rzeczowo do fałszywych zarzutów dotyczących braku finansowania nauki języka polskiego w Niemczech. Wykazał, że decyzja polskiego rządu została podjęta na podstawie błędnych założeń, że Niemcy nie finansowały nauki języka polskiego. Na naukę języka polskiego dla ponad 15 tys. uczniów szkół średnich przeznaczają się rocznie 200 mln euro i nie obejmuje to finansowania przedszkoli i szkół podstawowych. Szczegółowo wyjaśnił tę kwestię, wskazując, że polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych było w posiadaniu danych o stanie i sposobie finansowania

z funduszy niemieckich nauczania języka polskiego w RFN oraz liczbie uczniów i szkół, a dane Stałej Konferencji Ministrów Kultury Landów Republiki Federalnej Niemiec dotyczące nauki języka polskiego w poszczególnych krajach związkowych tego państwa są dostępne publicznie, m.in. były one publikowane przez ambasadę Niemiec i zarówno polskie, jak i niemieckie media [Zur Situation].

Finansowanie nauki języka polskiego w Niemczech i języka niemieckiego w Polsce różni się ze względu na zasady funkcjonowania państwa, a dokładnie tłumacząc z ich odmiennych ustrojów. Finansowanie nauki języka niemieckiego w Polsce jest dotowane z bezpośrednio z budżetu państwa. Natomiast nauka języka polskiego w Niemczech jest finansowana przez poszczególne kraje związkowe, a nie z budżetu federalnego, ponieważ edukacja leży w gestii nie rządu federalnego, lecz krajów związkowych i dlatego jest organizowana i finansowana przez rządy poszczególnych 16 landów. Choć nauczanie języka polskiego jest oferowane w większości krajów związkowych (w zasadzie tam, gdzie istnieje zainteresowanie nauką tego języka), to jednak na różnych zasadach³. W swojej opinii profesor Janusz dowiódł także tego, że doszło do bezpośredniej dyskryminacji członków mniejszości niemieckiej w Polsce przy precyzowaniu obszarów zaniedbań i naruszeń procedur prawnych przez państwo polskie, o których wspomniano wyżej [Janusz 2022: 5–19]. Ponadto Rzecznik Praw Obywatelskich Marcin Wiącek sporządził opinię dotyczącą tej sprawy [RPO]. Krytycznie odnieśli się także do tego problemu przede wszystkim Konferencja Ambasadorów RP, przedstawiciele polskiego środowiska naukowego, samorządowego i biznesowego, niemieckich partii politycznych CDU/CSU i SPD oraz oczywiście rodzice dzieci uczących się języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej. Wszyscy oni potępiли zachodzącą sytuację, krytykując ten krok jako dyskryminację i naruszenie prawa. Warto podkreślić, że swoją dezaprobatę wyraziła także Polska Sieć Federalna ds. Partycypacji i Spraw Społecznych w Niemczech, która nie godzi się na wdrażanie rozwiązań rzekomo korzystnych dla Polonii w Niemczech bez prowadzenia z nimi rozmów na temat aktualnych potrzeb, jak i bez znajomości kompleksowości sytuacji. Ponadto podkreśliła, że poprawa kondycji języka polskiego w Niemczech nie powinna odbywać się poprzez zmniejszenie dostępu do nauki języka niemieckiego w Polsce [Stanowisko Polskiej Sieci].

W marcu 2022 roku w Sejmie poseł mniejszości niemieckiej Ryszard Galla oraz posłanki z Koalicji Obywatelskiej Krystyna Szumilas i Barbara Nowacka przeprowadziły kontrolę parlamentarną w Ministerstwie Edukacji i Nauki. Po zakończeniu kontroli zaapelowały do premiera Mateusza Morawieckiego o uchycenie rozporządzenia, które jest nie tylko legislacyjnie, ale i proceduralnie niezgodne z polskim prawem. 1 kwietnia 2022 roku Rafał Bartek, przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim, i Bernard Gaida, przewodniczący Związku Niemieckich Stowarzyszeń w Polsce zawiesili swoje

³ W Niemczech nie ma jednego federalnego ministra edukacji i nie ma jednej polityki edukacyjnej, która funkcjonowałaby na terenie całego kraju na tych samych zasadach.

członkostwo, a zarazem pracę w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych do czasu uchylecia rozporządzenia ministra edukacji. Komisja ta, która istnieje od 2005 roku, jest organem doradczym Prezesa Rady Ministrów, w którym zgodnie z przepisami Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym są rozpatrywane istotne sprawy dotyczące funkcjonowania społeczności mniejszościowych w naszym kraju. Niemniej jednak w trakcie prac nad rozporządzeniem o ograniczeniu nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości organ ten został całkowicie pominięty. Obydwa czołowi przedstawiciele mniejszości niemieckiej, członkowie Komisji Wspólnej doszli do wniosku, że ich praca, doświadczenie i opinie nie miały dla polskiego rządu żadnego znaczenia. Stwierdzili, że dalszy ich udział w pracach tejże komisji zostanie odczytany nie tylko przez premiera, jak i ich ziomków jako akceptacja dyskryminującej ustawy. Ponadto władze Związku Niemieckich Stowarzyszeń po próbach rozmów z rządem, które nie przynosiły żadnego postępu w sprawie przywrócenia poprzedniego status quo nauki języka niemieckiego, były coraz bardziej przekonane, aby złożyć skargę na ministerialne rozporządzenie do Komisji Europejskiej.

Przedstawiciele mniejszości niemieckiej prowadzili dalej rozmowy z przedstawicielami politycznymi w Polsce i Niemczech. Jednak rząd polski cały czas trzymał się swojego argumentu, że po stronie niemieckiej zbyt mało zrobiono dla Polaków w Niemczech i z tego względu należało ograniczyć wsparcie dla mniejszości niemieckiej w Polsce. W Bundestagu grupa parlamentarna CDU/CSU próbowała skłonić rząd niemiecki do większego zaangażowania w tej sprawie. Najpierw skierowano interpelację do rządu federalnego z pytaniami o sytuację Niemców w Polsce, a następnie grupa parlamentarna CDU/CSU złożyła wniosek dotyczący dyskryminacji mniejszości niemieckiej w Polsce w zakresie nauki języka ojczystego i wezwała rząd federalny do podjęcia działań. Jednak koalicja rządząca w Niemczech odrzuciła ten wniosek.

Oficjalnie, zgodnie z rozporządzeniem ministra edukacji, od 1 września 2022 roku w szkołach zamiast wcześniejszych 3 godzin została wprowadzona tylko jedna godzina języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej. Jednak dzięki sporej części burmistrzów, którzy odpowiadają za funkcjonowanie szkół w swoich gminach, a tym samym zdających sobie realnie sprawę z dyskryminacji dzieci i młodzieży uczącej się tego języka we wspomnianej formie oraz mniejszych środków w kasach samorządów, co mogło się przyczynić do redukcji miejsc pracy dla nauczycieli tego języka, przyznano środki z własnych samorządowych budżetów na przynajmniej część wycofanych lekcji języka niemieckiego [Urban 2022].

Posel mniejszości niemieckiej Ryszard Galla, wielokrotnie komentując decyzje rządu w sprawie zmniejszenia godzin nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości, stwierdził, że są to decyzje nie tylko antymniejszościowe, ale również antygospodarcze oraz antyedukacyjne, ponieważ ograniczyły i zarazem dostosowały prawa mniejszości niemieckiej do interesów politycznych Polski wobec RFN. W ten sposób młodzi ludzie, obywatele polscy, stali się „zakładnikiem” polityki

polskiej wobec sąsiedniego kraju. Ponadto decyzje ograniczyły młodym ludziom ze środowiska mniejszości niemieckiej możliwość rozwoju, swobodę nauki „języka serca”, a ich nauczycieli pracy (likwidacja małych szkół lub znaczne ograniczanie aktywności zawodowej nauczycieli, tudzież zmuszenie ich do przebranżowienia się zawodowego – porzucenie zawodu nauczyciela), natomiast gminom odebrały środki finansowe na subwencje oświatową, co w przyszłości może doprowadzić nie tylko do ograniczenia poziomu edukacji, ale także rozwoju gospodarczego gmin poprzez obniżenie komunikacji biznesowej między polską a niemiecką stroną biznesową, a to odbije się obniżeniem wpływów do gminnych budżetów z prowadzonych interesów. Należy także pamiętać, że decyzje te nadwerżyły stosunki polsko-niemieckie i szkodziły reputacji Polski na arenie międzynarodowej.

Po wielokrotnych prośbach przedstawicieli mniejszości niemieckiej o spotkanie z ministrem Przemysławem Czarńskim doszło do takiego spotkania, ale nie przynosiły one efektów. Ponadto kilkakrotnie z przedstawicielami tej mniejszości spotykali się wysocy urzędnicy ministerstwa (w zastępstwie ministra) jednak nie doszło do żadnych przełomów w tej sprawie. Warto dodać, że miało także dojść do spotkania ministra edukacji z Pełnomocnikiem Rządu Federalnego ds. Przesiedleńców i Mniejszości Narodowych Berndem Fabritiusem oraz ambasadorem Niemiec w Warszawie Arndtem Freytagiem von Loringhovenem w celu omówienia sytuacji dotyczącej lekcji języka niemieckiego w Polsce. Jednak spotkanie było wielokrotnie przekładane przez stronę polską [*Kein Durchbruch* 2022].

Mimo wielu prośb przedstawicieli mniejszości niemieckiej o wycofanie decyzji, ze strony resortu oświaty nie zaproponowano niczego konkretnego i podtrzymywano cały czas postanowienie o zmniejszeniu liczby lekcji języka niemieckiego. Przedstawiciele ci zwrócili się także do premiera Mateusza Morawieckiego, aby na posiedzeniu Rady Ministrów wniósł o uchylenie decyzji. Próbowali również różnych sposobów w wielu instancjach państwowych w Polsce, aby wyegzekwować przestrzeganie prawa i powrócić do wcześniejszego statusu nauczanie języka niemieckiego. W związku z tym przedstawiciele mniejszości narodowej, wyczerpując tę ścieżkę, podjęli kroki, aby zaangażować w sprawę instytucje międzynarodowe. Poinformowali Radę Europy o decyzjach Sejmu RP, ponieważ wspomniana rada jest odpowiedzialna za wdrażanie dwóch istotnych dla mniejszości dokumentów międzynarodowych: Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych oraz Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych, które zostały przez Polskę ratyfikowane. Zwrócili się także do Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie [ru 2022]⁴.

Po złożeniu skargi do Rady Europy przez mniejszość niemiecką w Polsce jej przedstawiciele i środowisko tej mniejszości narodowej nie musieli długo czekać na odpowiedź. W oświadczeniu Rady można było przeczytać, że: „Komitet Ekspertów Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych z niepokojem

⁴ Warto dodać, że Polska przewodniczyła OBWE przez cały rok 2022.

odnotował niedawne zmniejszenie subwencji na nauczanie języków regionalnych lub mniejszościowych / w językach regionalnych lub mniejszościowych w Polsce oraz zmniejszenie liczby godzin przeznaczonych na nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości. [...] Jako Sygnatariusz Karty Polska zobowiązała się do ochrony i wspierania języków regionalnych lub mniejszościowych, podejmowania zdecydowanych środków ochronnych oraz do ułatwiania lub zachęcania do stosowania języków regionalnych lub mniejszościowych w życiu publicznym i prywatnym. Polska zobowiązała się również do oferowania lekcji w języku niemieckim, tj. z niemieckim językiem wykładowym. Zobowiązanie to pozostaje niespełnione i jest przedmiotem ponownego zalecenia Komitetu Ekspertów w jego najnowszym Podsumowaniu ustaleń monitoringowych. W tym kontekście ostatnie wydarzenia oznaczają dalsze osłabienie edukacji języka niemieckiego jako języka mniejszości. Stanowią one krok wstecz w stosunku do sytuacji panującej podczas wizyty Komitetu Ekspertów w Polsce w czerwcu 2021 roku i są sprzeczne z celami i zasadami Karty”. Komitet Ekspertów zwrócił się do władz polskich o dalsze informacje na temat planowanego zmniejszenia środków budżetowych na naukę języka niemieckiego jako mniejszości [Urban 2022a]. Mimo szybkiej reakcji ze strony Rady Europy przedstawiciele mniejszości niemieckiej w Polsce wyrazili jednak rozczarowanie brakiem konkretnych działań instytucji europejskich w tej sprawie. Podkreślili, że mniejszość oczekuje od Unii Europejskiej jasności i zdecydowanych działań w tej sprawie [Urban 2022a]. Jedynie pozytywnym faktem dla mniejszości niemieckiej w Polsce było to, że w grudniu 2022 roku zgłoszona przez posła Solidarnej Polski Janusza Kowalskiego poprawka do budżetu państwa na 2023 rok, przewidująca dalsze zmniejszenie subwencji oświatowej na naukę języka niemieckiego jako mniejszości w wysokości 119 mln zł, tj. de facto odebranie całości środków na nauczanie tego języka we wspomnianej formie, przepadła podczas głosowania w sejmowej Komisji Finansów Publicznych i nie weszła do budżetu [Sejm 43:0 gegen].

Środowisko mniejszości niemieckiej w Polsce, mimo że jego członkowie są lojalnymi obywatelami Polski, za rzekome niewywiązywanie się z obowiązków państwa niemieckiego wobec nauczania języka polskiego w Niemczech stanęło w obliczu zmniejszona subwencji oświatowej na naukę języka niemieckiego i był on nauczany w wymiarze jednej godziny tygodniowo zamiast trzech, jak to miało i ma miejsce w przypadku wszystkich innych uznanych w Polsce mniejszości.

ZAKOŃCZENIE

Na podstawie przeprowadzonej wyżej analizy postawiona w artykule hipoteza została potwierdzona. Nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej stało się narzędziem polityki polskiej we wspomnianym okresie sprawowania rządów przez koalicję Prawa i Sprawiedliwości wobec państwa niemieckiego w kwestii Polonii w RFN, w związku z tym zagwarantowane prawa mniejszości

niemieckiej (liczba godzin tego języka w tej formie) zostały ograniczone przez władze polskie. Posługiwanie się w polityce ograniczaniem zagwarantowanych praw dla danej mniejszości jest nieetyczne i jest łamaniem prawa. Ponadto jak wynika z powyższej analizy, instytucje międzynarodowe odpowiedzialne za przestrzeganie praw mniejszości nie są w pełni gwarantem wyegzekwowania respektowania tych praw przez dane państwo, które je ogranicza czy łamie.

Zobowiązania państwa polskiego wobec mniejszości narodowych wynikają nie tylko z przepisów krajowych, ale także międzynarodowych, przede wszystkim z ratyfikowanej Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych. I przez kilka dekad Polska szanowała i respektowała prawa mniejszości narodowych i etnicznych, w tym mniejszości niemieckiej. Jednak wspomniane rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z 2022 roku bez wątpienia naruszyło Konstytucję RP i zobowiązania międzynarodowe. Obcięcie subwencji na nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości nie było jedynie wewnątrz politycznym, ale także polsko-niemieckim problemem, co pogorszyło stosunki polsko-niemieckie oraz wizerunek państwa polskiego na arenie międzynarodowej. Środowisko mniejszości niemieckiej, lojalni obywatele Polski, bez ich woli stali się politycznymi zakładnikami. W ten sposób przede wszystkim młodemu pokoleniu mniejszości niemieckiej czyniło się krzywdę, odbierało się możliwość rozwoju w języku ojczystym. Fakt ten mniejszość niemiecka odbierała jako dyskryminację, zmniejszenie jej zagwarantowanych praw przez państwo polskie.

Zmniejszenie środków na nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości w szkołach w Polsce nie było adekwatną odpowiedzią na ewentualne błędy strony niemieckiej w zakresie zapewnienia nauczania języka polskiego, aby władze niemieckie zmusić do działania w kwestii Polaków żyjących w Niemczech. W zamian prowadzenia takiej formy polityki przez państwo polskie wobec państwa niemieckiego to strona polska powinna doprowadzić do tego, aby wspólnie zastanowić się, jak można byłoby ten problem rozwiązać w sposób polubowny i cywilizowany, bez krzywdzenia nikogo, żadnej strony – żadnej grupy społecznej. Ewentualnie Polska mogła – na arenie międzynarodowej – domagać się lepszej realizacji założeń traktatu od Niemiec. Mogła uruchomić odpowiednie organy międzynarodowe, które mają różne środki do wyegzekwowania realizacji umów. Innymi słowy polityka powinna być prowadzona poprzez dialog, a nie dyskryminację własnych obywateli.

Jesienią 2023 roku odbyły się wybory parlamentarne, dzięki którym doszło do zmiany ekipy rządzącej. Zgodnie z zapowiedziami nowego rządu RP – Koalicji Obywatelskiej, 1 września 2024 zostały przywrócone trzy godziny języka niemieckiego jako języka mniejszości w szkołach, jednakże przedstawiciele mniejszości niemieckiej mieli nadzieję, że dyskryminujące dla tej mniejszości rozporządzenie zostanie wycofane zaraz po dojściu do władzy Koalicji Obywatelskiej [Urban 2024]. Powrócono do poprzedniego status quo liczby godzin nauki języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej. Jednak ponowne zatrudnienie odpowiedniej liczby nauczycieli języka niemieckiego głównie na pełen etat stanowiło duże wyzwanie dla władz oświatowych i samorządowych.

Przyszłością mniejszości niemieckiej w Polsce są młode osoby uczęszczające szczególnie do klas (szkół) z dodatkowym językiem niemieckim jako ojczystym oraz dwujęzycznych. Przedstawiciele tej mniejszości narodowej uważają kształcenie językowe wraz z przekazem tożsamości narodowej za jeden z najważniejszych priorytetów mniejszości, które będą decydować o jej przetrwaniu. Sprawą fundamentalną dla mniejszości niemieckiej było przywrócenie lekcji języka niemieckiego w wymiarze 3 godzin tygodniowo i przestrzegania przez polskie władze praw mniejszości zgodnie z prawem polskim i międzynarodowym. Po przywróceniu godzin nauczania języka niemieckiego mniejszość niemiecka musi powrócić do rozwiązania problemu z ciągłością i jakością nauczania tego języka młodego pokolenia, a zarazem z wykrystalizowaniem wśród niego niemieckiej tożsamości narodowej. To wszystko będzie miało swoje odzwierciedlenie w funkcjonowaniu lub w ogóle w istnieniu mniejszości niemieckiej w przyszłości – za parę lub kilka dekad.

Szkolnictwo dla mniejszości niemieckiej zapewne będzie ulegało zmianom, ale jego powodzenie będzie zależało nie tylko od przychylności polskich władz oświatowych i samorządowych, od możliwości wsparcia merytorycznego i finansowego zarówno ze strony polskiej, jak i niemieckiej, ale także od mniejszości niemieckiej – stowarzyszeń i samych rodziców.

BIBLIOGRAFIA

- Fleming, M. 2003. *The Limits of the German Minority Project in Post-communist Poland: Scale, Space and Democratic Deliberation*, „Nationalities Papers”, 31 (4), ss. 391–411. DOI:10.1080/0090599032000152915.
- Janusz, G. 2022. *Opinia w sprawie zmniejszenia środków finansowych przeznaczonych na realizację zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości niemieckiej* (opinia przygotowana 14 lutego 2022 pro publico bono), Lublin. (Materiał w posiadaniu autora)
- Jończy, R., Łukaniszyn-Domaszewska, K. 2014. *Wpływ ludności pochodzenia niemieckiego oraz organizacji mniejszości niemieckiej na regionalny rozwój społeczno-gospodarczy. Wybrane zagadnienia (ze szczególnym uwzględnieniem województwa opolskiego)*, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Gliwice–Opole.
- Kein Durchbruch. Warschau: Deutsche Minderheit zu Gesprächen beim Bildungsministerium*. 2022, „Wochenblatt.pl”, nr 11 (1562).
- Kryszalowicz, L. 2021. *Bierzmy przykład z Nidzicy. Nasz raport. Język niemiecki jako ojczysty w szkołach 2020*, „Mitteilungsblatt”, nr 2.
- Pogorzała, E. 2015. *Kontrowersje wokół nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej w Polsce po 1989 roku – podtrzymywanie tożsamości narodowej czy nauka języka obcego*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 23, ss. 150–168. DOI: <https://doi.org/10.35757/RPN.2015.23.07>.
- Popieliński, P. 2020. *Mniejszość niemiecka w III Rzeczypospolitej Polskiej (1989–2019) w procesie integracji ze społeczeństwem większościowym*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- Rabagliati, A. 2001. *A Minority Vote. Participation of the German and Belarusian Minorities within the Polish Political System 1989–1999*, Nomos, Kraków.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 4 lutego 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących

- do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym, Dz.U. 2022 poz. 276.
- RPO o ograniczeniu nauki języka niemieckiego, 2022, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-premier-mein-jez-niemiecki-ograniczenia?fbclid=IwAR006LOZN8Ax-HLhZ2k8ooxi4aHmvQ-dZqV99E4Pblkz5oAfbTeYFE_PdJZk (dostęp: 24.06.2023).
- ru. 2022. *Wenige Worte – aber weitreichende Konsequenzen*, „Wochenblatt.pl“, nr 6 (1557).
- Sejm: 43:0 gegen weitere Mittelkürzungen Kowalskis k. o.*, 2022, „Wochenblatt.pl“, nr 49 (1600).
- Sejm obcina fundusze dla mniejszości niemieckiej*, 2021, <https://wiadomosci.wp.pl/sejm-obcina-fundusze-dla-mniejszosci-niemieckiej-6716507490167648a> (dostęp: 22.09.2023).
- Sejm przyjął budżet na 2022 r. Subwencja dla JST wyniesie 77,7 mld zł*, 2021, <https://samorząd.pap.pl/kategoria/aktualnosci/sejm-przyjal-budzet-na-2022-r-subwencja-dla-jst-wyniesie-777-mld-zl> (dostęp: 26.09.2023).
- Stanowisko Polskiej Sieci Federalnej ds. Partycypacji i Spraw Społecznych w Niemczech w sprawie planowanego obciążenia subwencji oświatowej dla grup uznanych Ustawą z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*, Berlin, 15.12.2021. Materiał w posiadaniu autora.
- Urban R. 2021. *Schritte unternommen*, „Wochenblatt.pl“, nr 46 (1545).
- Urban R. 2021a. *Kein Freifahrtschein*, „Wochenblatt.pl“, nr 46 (1545).
- Urban R. 2022. *Bildung: Ab dem kommenden Schuljahr gibt es Deutsch als Minderheitensprache nur eine Stunde pro Woche*, „Wochenblatt.pl“, nr 34 (1585).
- Urban R. 2022a. *Schnelle Reaktion*, „Wochenblatt.pl“, nr 7 (1558).
- Urban R. 2024. *Lekcje powrócą*, <https://wochenblatt.pl/pl/rueckkehr-des-unterrichts/?fbclid=IwAR0T-Pi77LN7XYkMdLXCfoomp0jUW-GlmOzA20FNeMxRZZF4z0aWgUL5cDtk> (dostęp: 22.03.2024).
- Urban T. 1993. *Deutsche in Polen Geschichte und Gegenwart einer Minderheit*, C.H. Beck, München.
- Wolff S., Cordell K. 2010. *Ethnic Germans as a Language Minority in Central and Eastern Europe. Legislative and Policy Frameworks in Poland, Hungary and Romania*, [w:] *Minority Languages in Europe. Framework, Status, Prospects*, G. Hogan-Brun, S. Wolff (red.), Palgrave Macmillan, New York.
- Zur Situation des Polnischunterrichts in der Bundesrepublik Deutschland (Beschluss der Kultursministerkonferenz vom 22.08.1991 i d.F. vom 26.11.2020)*, 2020, https://www.kmk.org/fileadmin/veroeffentlichungen_beschluesse/1991/1991_08_22-Situation_Polnischunterricht.pdf (dostęp: 26.09.2023).

THE ISSUE OF LEARNING GERMAN AS A NATIONAL MINORITY LANGUAGE AGAINST
THE BACKGROUND OF THE RIGHTS OF NATIONAL AND ETHNIC MINORITIES DURING
THE LAW AND JUSTICE GOVERNMENT IN POLAND IN THE YEARS 2015–2023

Abstract: The aim of the article is to present the issues of the politicization of the German language teaching as a national minority language against the background of rights of national and ethnic minorities and relations between Poland and Germany during the Law and Justice (PiS) government in Poland in the years 2015–2023. The rights of national and ethnic minorities in Poland will be presented on the example of the German minority and the process of developing education for this minority and the German language teaching as a national minority language. Then, attention will be focused on showing the intricacies of the problem of politicization of teaching German as a national minority language in the mentioned period of time. The article hypothesizes that during the PiS government in the above-mentioned period, limiting guaranteed rights for the German minority by cutting educational subsidies for this national minority and reducing German language teaching as a minority language became a tool of Polish policy towards the German state regarding the Polish community in Germany. When writing this article, the author used the institutional and legal method, critical content analysis and long-term monitoring of education and minority rights.

Keywords: rights of national and ethnic minorities in Poland, German minority in Poland, education, education for the German minority in Poland, German language teaching, Polish-German relations

BIOGRAM

Paweł Popieliński, dr nauk humanistycznych, socjolog i politolog, adiunkt w Zakładzie Studiów nad Niemcami Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Sekretarz „Rocznika Polsko-Niemieckiego”. W swej działalności naukowej koncentruje się na problematyce mniejszości niemieckiej oraz tematyce Górnego Śląska i „śląskości” w XX i XXI wieku. W obszarze jego zainteresowań znajduje się również mniejszość tatarska w Polsce, mniejszość romska w Polsce i Republice Federalnej Niemiec. Kontakt e-mail: popielinski@isppan.waw.pl